

WIADOMOŚCI ed.

14 Kwiecień stycznia w Katowicach odbyła się jedna akcja antymyśliwska. Niestety wyszła ona zbyt dobrze czy to z powodu organizacji czy też z powodu zdecydowania na stanowcze działania. Uczestnicy akcji usiedli przed wejściem do biura Związku Łowieckiego i... nie puszczała wchodzących do środka interesantów/myśliwych!

Wraz z dniem niedawno dowiedzieliśmy się na początku listopada w Katowicach zorganizowano wystawę poświęconą zwierzętom, myśliwym, wiwisekcji, zoo p. Wystawę zorganizowała PPZ, MŚ, Zi czkowiek z Uniwersytetu Śl.

W końcu 1989 liczba miast igmin w gminach, które wprowadziły zakaz stępów cyrków z tresurą zwierząt spadła liczbę 130.



W dniach 22-24.04 obchodzony jest światowy Dzień Zwierząt Laboratoryjnych. Z związku z tym zwracamy się do wszystkich ruchów, grup, organizacji i indywidualnych osób aby w tych dniach przeprowadzić jakiegokolwiek działania na rzecz wiwisekcji. Może to być blokada przy pakiecie laboratorium, dyskusje w szkołach czy klubach, manifestacje, czy chociażby rozdawanie ulotek.

Już nie długo rozpocznie się, jak co roku, skup ślimaków winniczków w celu ich wyeksportowania do restauracji w Trojcu Zachodniej. Każdego roku dziesiątki tysięcy ślimaków pozbawiających zostaje życia. I z każdym rokiem coraz trudniej spotkać można ślimaka żyjącego w trawie czy lesie. Jeżeli łowiesz się gdzie prowadzony jest taki skup to zrób coś aby zatrzymać barbarzyństwo.



ADRESY:

KOLEKTYW WEGETARIANSKI  
Anna Niedźwiecka, ul. Petofiego 4/74,  
01-917 Warszawa tel. 359-375  
Wojciech Janiszewski, ul. Bema 2F/1,  
47-220 Kędzierzyn Koźle  
PRACOWNIA NA RZECZ WSZYSTKICH ISTOT  
Andrzej Janusz Korbel, ul. Magi 2173,  
43-300 Bielsko-Biała

Janusz Tyrlik, ul. Derkacza 6/43,  
44-114 Gliwice  
WEGET FRONT OY!  
Waldek/Waciak/Kopyś, os. Chęcińskiego  
21-400 Łuków 5/116

RUCH NA RZECZ PRAW ZWIERZĄT  
Paweł Przywara, ul. Podwisłocze 24/65,  
35-310 Rzeszów  
TOWARZYSTWO ZWOLENNIKÓW WEGETARIANIZMU  
ul. Kozińskiego 12, 01-571 Warszawa  
/środy 16.30-18.30/

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA WEGETARIANIZMU I WSTRZEMIELIWOŚCI  
ul. Powstańców 7-wy 48, 41-902 Bytom  
tel. 319-681

RUCH PROMOCJI WEGETARIANIZMU  
Krzysztof Żółkiewski, ul. Tysiąclecia  
80/141, 40-871 Katowice

PROSIMY O POMOC!

Sytuacja finansowa zrobiła się straszna, wręcz tragiczna! Wydawanie gazetki stało pod wielkim znakiem zapytania. PROSIMY O WSPARCIE FINANSOWE !!! Każda złotówka się liczy!

Prosimy o przysyłanie artykułów z gazet dotyczących zwierząt i kopert każdego formatu.

Będziemy też bardzo wdzięczni za artykuły własne i informacje o akcjach na rzecz zwierząt oraz pomoc w tłumaczeniu zagranicznych publikacji.

NASZ ADRES: Radek Kisielewski  
ul. Zwierzyniecka 19 Am. 4  
15-312 Białystok



# SKOWY 1

Ruch  
Wyzwolenia  
Zwierząt

nr. 3  
Marzec '90



Zwierzęta są dla mnie dla nas wielką tajemnicą. Nie "Kim", ale czym jest dla nas zwierzę w potocznym znaczeniu? Z jednej strony, zwierzę jest jakimś stworzeniem do głaskania, do pieszczenia, z drugiej - do zabijania i zjadania. Zwierzę służy nam głównie do produkcji mięsa. Przecież w każdym dzienniku radiowym czy telewizyjnym, jeżeli się mówi o zwierzętach, to mówi się o produkcji ich jako mięsa. Te wszystkie fermi kurze czy jakies tam inne, to przecież nic innego, jak wielkie obozy koncentracyjne. Nasz stosunek do zwierząt jest straszliwy, po prostu straszliwy. Istoty które bardzo nas przypominają - posiadają bowiem podobne odruchy emocjonalne, podobne nawyki, podobne sposoby komunikowania się nie tylko między sobą, ale również z nami, bo przecież nawiązują prawdziwy kontakt uczuciowy z ludźmi - skazywane są na przebywanie w obozach koncentracyjnych i masowo tam mordowanych. Tak wygląda nasz rzeczywisty stosunek do zwierząt i niczym się właściwie nie różni od hitlerowców, którzy pewien gatunek ludzi przeznaczyli na zagładę. Różnica bytu uczuciowego człowieka i zwierzęcia jest niewielka. To, że uważamy, iż jesteśmy inni niż zwierzęta, to tylko spekulacje czysto intelektualne, czysto umysłowe. Zapominamy, że jesteśmy ze zwierzętami spokrewnieni miłością i nienawiścią, lękiem i zaufaniem. Na gruncie rzeczy, jesteśmy tacy sami, jak zwierzęta. I nagle skazujemy te istoty, tak bardzo do nas podobne, na status istot przeznaczonych do obozu koncentracyjnego, na ubój, na rzeź. To jest straszliwa tragedia gatunku homo sapiens. Nie potrafię wytłumaczyć jej sobie w żaden sposób, po prostu nie potrafię. Uważam, że jest to coś, co nie ma wytłumaczenia.



Człowiek - to podobno brzmi dumnie.

Człowieku - opamiętaj się!

### HODOWLA NOREK

Futra z norek są używane jako piękne ozdoby, ale osoby noszące te futra nie zastanawiają się jak wiele musiały wycierpieć zwierzęta nim ozdobiły czyjs kark. Szczególnie drogie są futra z norek, które są mutantami, np. gatunek "Shadow", którego samice mają zdeformowane organy płciowe, gatunek "Royal Pastel" rodzi się z uszkodzonym układem nerwowym. Zwierzęta futerkowo istnieją dla mody, ale ta moda jest modą zbrodniarzy. Futro jest symbolem ludzi-kreatur. Obecnie na Zachodzie coraz więcej ludzi pojmuje dramat zwierząt hodowlanych i popyt na futra spada. Niestety ilość hodowanych zwierząt wzrasta dość znacznie w krajach III-go świata i w krajach komunistycznych. Szczególnie w ZSRR hodowle norek charakteryzują się niezliczoną ilością okrucieństw wobec tych zwierząt. Miliony ton soi i innych produktów żywnościowych jest zużywanych na fermach, np. na "wyprodukowanie" jednego futra z norek zużywa się około 3 ton żywności, a na futro z lisa około 1 tony.

Zwierzęta zamknięte w klatkach są pozbawione naturalnych warunków i potrzeb dla luksusu futra. Na wolności i norka są samotnikami, aktywnymi na dużym obszarze. Bieganie, wspinanie, pływanie są ważnymi aspektami ich życia. Klatki dla tych ruchliwych zwierząt to potworna męka. Druciane oczka klatek kształtują granicę potwornego świata stworzonego przez ludzi. Po 6 norek jest wpychanych do klatek o przestrzeni nie większej niż gazeta. W takich warunkach zwierzęta nabawiają się nienormalnych wzorców zachowań. Nerwowe ruchy, agresja kanibalizm... Po 7-8 miesiącach życia są mordowane bardzo brutalnymi sposobami. Porażenie prądem, trucie gazami, łamanie karku, duszenie - wszystko jest dobre póki nie szkodzi futrom. Jbiory z tworzyw sztucznych, używane również na Arktyce, dowodzą, że są wygodniejsze, cieplejsze niż futra. Futra są zbytecznym luksusem okupionym cierpieniem i śmiercią, są nienormalnym produktem a odradki z ferm i garbarni są poważnym źródłem zanieczyszczenia środowiska.

/.../Inny rodzaj zachłanności to fermowa produkcja jaj, cielęciny i wołowiny, z czaków. Jak najwięcej. Po najniższych kosztach - ta dobra skądinąd handlowa zasada tutaj jest wyjątkowo groźna.

W Wielkiej Brytanii uświadomiła to wszystkim głośna afera z salmonellą a raczej z zarażonymi tą bakterią jajami kurzymi pochodzącymi z wielkich ferm. Trzeba było śmierci kilkadziesiątu osób /nikt naprawdę nie wie ilu, ponieważ salmonella u ludzi zdrowych wywołuje co najwyżej rozstrój żołądka ale chorych i słabych może zabijać/, żeby szersza opinia publiczna dowiedziała się co dzieje się w fermach drobiu. Stłoczone niemilosierdzie kury, karmione mechanicznie, wegetują w rzadko sprzątanym pomieszczeniach. Właściciele kurzych ferm padłe ptaki albo przerabiali na paszę dla innych kokoszek albo zakopywali w zagrodach pod nawozem. Skandal z salmonellą odkrył groźbę owych anty-sanitarnych warunków, w których hoduje się zwierzęta także dla ludzi. Bo przecież nie chodzi tylko o biedne kury. Tak samo nieludzka jest dla krów i świń owa intensywna, przemysłowa hodowla, w której liczy się tylko efekt w kilogramach przyrostu żywej wagi czy wydajność w litrach mleka.

Człowiek jest tu bezwzględny. Na przykład bydło karmi się hormonami żeby szybciej rosło. Niedawno wynaleziony syntetyczny hormon o nazwie BST wydanie powiększa np. mleczność krów. Ale nie ma nic za darmo - wysoko mleczne krowy są bardzo wrażliwe na infekcje. Hodowcy, w pogoni za mięsem wszczepiają krowom po dwa zapłodnione jaja, żeby podwoić masę cielęciny w jednym hodowlanym cyklu. Owe wy-czerpane po granicę fizycznej wytrzymałości krowy trzeba leczyć. Podaje im się antybiotyki, hormony, cytostatyki i kto wie co jeszcze. Do tego wysokobiałkowe pasze. W Anglii bardzo często były to pasze z dodatkami protein uzyskanych z mięsa padłych kur i owiec. Infekcje przenoszą się więc w swoistym łańcuchu pokarmowym. Do ludzi trafić mogą na końcu. Imedycyna może się okazać bezradna. Tak jest w przypadku "choroby wścieklej krowy" zanotowanej i opisywanej w W. Brytanii. Jest to choroba atakująca mózg zwierzęcia i powoduje w nim nieodwracalne zmiany. Skoro wirus mógł przeniesić się przez paszę z zarażonych zwierząt na

bydło to czy nie może przeniesić się na ludzi? Tym bardziej, że wirus ten odporny jest na temperaturę do 130-140 stopni Celsjusza. Zwykle i krótkie gotowanie go nie niszczy. /.../

"TOP"

Marek Jastrzębski

XXXXXXXXXXXX



### KRAMLIWA KSIĄŻKA

W 1989 roku ukazała się w Anglii książka Davida Henshowa, która opisuje historię i działania Animal Liberation Front. Znajduje się tam wiele nieścisłych, przekreślonych i oszczerczych wiadomości dotyczących ALF-u.

### FRAN TRUTT

11 listopada 1988r. Fran Trutt została aresztowana po znalezieniu materiałów wybuchowych w jej samochodzie który stał przed budynkiem Korporacji Chirurgicznej Stanów Zjednoczonych. Korporacja ta jest od wielu lat atakowana przez różne organizacje obrony zwierząt, gdyż przeprowadza się w niej doświadczenia na żywych zwierzętach. Fran Trutt została zatrzymana przez dwóch agentów pracujących dla firmy Perceptions International, która zajmuje się infiltrowaniem i dezorganizacją ruchów obrony zwierząt. Agentom płacono 500 dolarów tygodniowo za to aby spowodowali aresztowanie Fran Trutt/pewnie bossowie tej korporacji bardzo chętnie powsadzaliby se kratki wszystkim ludzi kochających zwierzęta/. Agenci "zaprzyjaźnili" się Fran Trutt udając przyjaciół zwierząt i dali jej pieniądze na zakup materiałów wybuchowych. Część z tych materiałów znalazło się w samochodzie Trutt, a reszta została znaleziona w jej mieszkaniu w Nowym Yorku. Listę do Fran Trutt można kierować pod adres::

Fran Trutt  
Legal Defence Fund  
266-B Main St. Suite 120 Munroe  
CT 06468 USA.

### ANGLIA

Trzech nieletnich obrońców zwierząt

stano przed sądem w Poreham z oskarżenia o uczestnictwo w kryminalnym przestępstwie. Zostali oskarżeni o zniszczenie okien i drzwi w kilku sklepach mięsnych na przełomie sierpnia i września 1989 r. Zostali warunkowo zwolnieni dostając sądowy zakaz kontaktowania się ze sobą i wychodzenia z domu między godziną 21 wieczorem a 6 rano.

### ARKA NOEGO

W początkach maja 1989r. w Lyons we Francji grupa o nazwie "Arka Noego" uwolniła kilka małp z laboratorium wiwisekcji. Po udanie zakończonej akcji dla wszystkich zwierząt została zagwarantowana pomoc medyczna oraz odpowiednie warunki życia. Niestety policja bardzo szybko odnalazła uwolnione zwierzęta, które zostały przekazane do zoo. Sąd ma zdecydować czy zwierzęta powrócą do laboratorium czy zostaną w zoo.

### SEAN CRABTREE

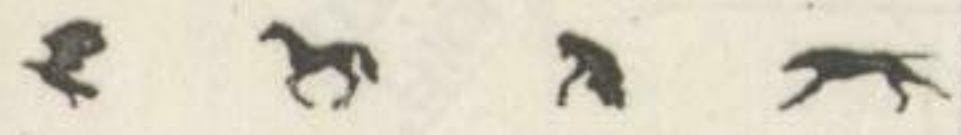
Sean Crabtree został w 1988 roku skazany na 4 lata więzienia. Oskarżono go o udział w spowodowaniu zniszczeń w fabryce chemicznej, która przeprowadza doświadczenia na zwierzętach/straty 8000 funtów/, w zakładach drobiarskich /straty 7000 funtów/ oraz szeregu innych zniszczeń w sklepach mięsnych, skórzanych, rybnych i rzeźniczych.

### RONNIE LEE

Ronnie Lee został skazany w 1987 na 10 lat więzienia ze współudziałem w akcjach ALF oraz namawianie do zniszczeń i podpaleń. Do Ronniego można pisać na adres: Ronnie Lee, VO2682, LB2 Clyde, HM Prison, Channings Wood, Denbury, Newton Abbot, Devon, TQ12 6DW, ENGLAND.

### WŁOCHY

W połowie 1989 w Włoszech zidentyfikowano i zatrzymano 10 członków ALF. Jedną z zatrzymanych jest Loredana Jerman z grupy Komitet Wyzwolenia zwierząt z Triestu. Została ona zatrzymana po rozpoznaniu jej głosu w czasie telewizyjnej audycji "Moje wyznania" podczas której, z zakrytą twarzą, mówiła o działalności ALF-u. Następ-



na osoba, Roberts Duria, została zka-pana w czasie wypywania cukru do maszyn baków należących do farmaceutycznej firmy "Priuli" która przeprowadza eksperymenty na zwierzętach.

#### WYWIAD Z ROBINEM LANE AKTYWISTĄ ALF

-Dlaczego zacząłeś walczyć o prawa zwierząt?

R.L.-W 1980 roku stałem się wegetarianinem. W 1984 r. uświadomiłem sobie straszliwe cierpienie zwierząt podczas wivisekcji i właśnie wtedy postanowiłem działać na rzecz praw zwierząt. Przeszedłem na weganizm i skontaktowałem się z organizacją BUAV, w której zacząłem pomagać w jej walce o prawa zwierząt.

-W jaki sposób zacząłeś współpracować z ALF-em?

R.L.-W 1984 roku straciłem kontakt z BUAV i zacząłem pomagać grupie która walczyła z futrami, które miała swoje biuro w tym samym budynku w którym mieściło się biuro ALF-u. Tam się spotkałem z Vivien Smith, Ronnie Lee. Pod koniec 1985 roku ja i trzech innych ludzi utworzyliśmy RATS, grupę która zbiera pieniądze na ALF. Gdy na początku 1986 roku Ronnie i Vivien zostali aresztowani zacząłem pracować w biurze Grup Poparcia ALF, zajmowałem się tam korespondencją.

-Krótko potem zostałeś szefem biura prasowego Grup Poparcia.

R.L.-tak. Viv została zwolniona z więzienia na bardzo ciężkich warunkach i ja pomagałem jej do sierpnia 1986. Wtedy stało się jasne że biuro Grup Poparcia potrzebuje kogoś w rodzaju szefa. Zgodziłem się. W kwietniu '87 zostałem aresztowany w moim mieszkaniu i zostałem oskarżony o udział w kryminalnym przestępstwie/tak są określane akcje na rzecz zwierząt

./Zapłaciłem kaucję 1000 funtów i zostałem zwolniony pod warunkiem że policja dwa razy w tygodniu będzie pojawiać się w moim mieszkaniu.

-Czy możesz powiedzieć coś o sobie?

R.L.-W maju trafiłem do sądu, gdzie wraz z Sally Carr, Tony Collins, byłem oskarżony o konspirację. Spędziłem pięć tygodni w areszcie. Ja i Sally zostaliśmy skazani na 18-ście miesięcy więzienia, w tym 9-ć miesięcy w zawieszaniu. Natomiast Tony został zwolniony.

-Jak było w więzieniu?

R.L.-Trafiłem do więzienia w Cardiff i spędziłem tam 4,5 miesiąca. Więzienie okazało się nie takie straszne jak mi się wydawało. Owszem, jest się tam odizolowanym i otoczonym wieloma strasznymi

ludźmi, ale po pewnym czasie zyskałem sobie kilku przyjaciół i mogłem z nimi dyskutować nad przyczynami mojego zamknięcia, pomocy wobec zwierząt i weganizmu. Oczywiście od razu zacząłem domagać się wegańskiej diety i odmawiałem jedzenia czegokolwiek dopóki nie dostanę wegańskich posiłków. Przez pierwsze dni piłem tylko wodę i w końcu zacząłem dostawać wegańskie posiłki. Umożliwiono mi też używanie mydła, pasty do zębów i szamponu nie posiadających w swoim składzie produktów zwierzęcych i pochodzących z firm nie stosujących testów na zwierzętach.

-Co było najgorsze w więzieniu?

R.L.-Na pewno psychiczne frustracje spowodowane odcięciem od dotychczasowego otoczenia. Można było wysłać tylko trzy listy tygodniowo, a wizyty były ograniczone tylko do dwóch w ciągu miesiąca.

-Czy dalej będziesz działał na rzecz zwierząt?

R.L.-Oczywiście nie chcę wracać do więzienia ale nadal będę walczył o prawa zwierząt.

#### PATTY HALLERAN

Siedemnastoletnia Patricia Halleran z Manhattanu w USA została oskarżona o tłuczenie szyb i dewastację trzech budynków mieszczących firmy które dręczą zwierzęta; namalowała napisy na tych budynkach "Mięso to morderstwo", "Futro to morderstwo", "Front Wyzwolenia Zwierząt", "Kryśliwi zabójcy". Zniszczenia wyceniono na 1.100 dolarów.

#### GEOFF SHEPPARD

Geoff Sheppard został skazany na 4 lata i 4 miesiące za współudział w podpaleniu domu towarowego. Debenhams w Londynie, gdzie straty sięgnęły 9.000.000 funtów. Debenhams sprzedawał futra ale od tej akcji wstrzymał sprzedaż futer. Za ten czyn oraz współudział w innych podpaleniach Geoff dostał dwa lata więzienia, następne dwa za niszczenie zabranych ze sklepów futer i 4 miesiące za wybite szyby w sklepie rzeźniczym.

Do Geoffa można pisać na adres:

Geoff SHEPPARD  
V50730, HM  
Prison, Wayland, Griston, Thetford,  
Norfolk,  
IP 25 6RL, ENGLAND

"Myślę że zawsze czułem obrzydzenie do wszystkiego związanego z

Na początku 1980 roku zacząłem zastanawiać się, pod wpływem ulotek i programu TV o fermach, nad losem zwierząt. Zaczęłem zastanawiać się czy to dręczenie zwierząt jest konieczne. Ostatecznie doszedłem do wniosku, że mogę przestać jeść mięso, wykluczyć z mego życia wykorzystywanie zwierząt oraz w ogóle przestać jeść wszelkie produkty pochodzenia zwierzęcego. I tak w maju 1980 roku zostałem weganem. W bibliotece znalazłem książkę Petera Singera "Animal Liberation" i po jej przeczytaniu poczułem, że chcę działać w obronie zwierząt. W 1981 roku zacząłem aktywnie działać w ruchu na rzecz zwierząt.

Moim zdaniem walka o wyzwolenie zwierząt jest walką o moje wyzwolenie i nie będę czuć się nigdy wolnym i szczęśliwym gdy zwierzęta są torturowane i mordowane. Sądzę, że nie można być egoistą i należy pamiętać że wolność zwierząt jest naszą wolnością.

Geoff Sheppard.



#### ALF i NALL /Tekst powstał w 1984r/

Dwa ugrupowania znajdują się w awangardzie radykalnego ruchu na rzecz wyzwolenia zwierząt: Animal liberation Front /Front Wyzwolenia Zwierząt/

"ALF",  
i Northern Animal Liberation League  
/Północna Liga Wyzwolenia Zwierząt/  
"NALL".

ALF jest nielegalny, a działania NALL-u znajdują się na granicy legalności. ALF jest zwolennikiem niszczenia sprzętu który powoduje cierpienie zwierząt: laboratoriów, farm przemysłowych i futrzarskich, rzeźni i wszelkiego pokrewnego wyposażenia szczególnie używanego do transportu. Popiera także uwalnianie zwierząt i branie ich pod opiekę. ALF posiada krajową sieć grup wspierających,

których członkowie, choć sami nie są aktywni gromadzą fundusze. NALL to przeciwnictwo tajnych, nocnych operacji - jest zwolennikiem masowych okupacji laboratoriów w świetle dnia. NALL skupia się bardziej na uzyskaniu fotografii, dowodów dokumentujących cierpienie zwierząt. Jednak nawet takie taktyki mogą naruszyć całe mnóstwo praw, od zakłócenia porządku do złośliwego niszczenia. W 1982 roku NALL zanotował ok. 80 aresztowań.

Ronnie Lee wziął sobie urlop z aktywnego członkostwa ALF i w tej chwili jest rzecznikiem ALF. Jego osobista historia obrony zwierząt szła w parze z rozwojem Animal Liberation Front-u. W 1971 roku zaangażował się w Hunt Saboteurs, przyciągnięty przez ich bezpośrednie podejście do obrony zwierząt, ale rozczarował się zaniedbaniem sabotowania polowań na lisięta, które rozpoczynają się przed właściwym sezonem polowań na lisy. Przemyślenia te zmieniły się w nielegalną akcję bezpośrednią:

Późnym latem 1972 roku kilku z nas utworzyło Grupę Miłosierdzia nazwaną tak od młodzieżowego ugrupowania RSPCA istniejącego w XIX wieku. Niszczili oni broń służącą do polowań, a nasze pierwsze akcje skierowane były przeciw polowaniom na lisięta. Przebijaliśmy opony samochodów, wtykaliśmy szpilki w ich zamki i zostawialiśmy listy z informacją, dlaczego to robimy. Potem kilku z nas dowiedziało się o laboratorium wivisekcyjnym, budowanym niedaleko Milton Keynes, kilkakrotnie je obejrzałem wraz z Clifem Goodmanem, potem zdecydowaliśmy się je spalić: po dwóch atakach straty wyniosły 45.000 funtów. Zaczeliśmy atakować firmy, robiące doświadczenia na zwierzętach, niszczyć i palić ich samochody. Ja i Robin Heward całkowicie zniszczyliśmy statek do polowań na fokii, w Wash, w 1974 roku. Cliff i ja zostaliśmy jednak złapani w VIII 1974, gdy próbowaliśmy się włamać do laboratorium niedaleko Bicester. Oba zostaliśmy skazani na trzy lata więzienia, ale po roku warunkowo nas zwolniono. Gdy byliśmy w więzieniu, Mike Husskinson uwolnił "pałac psy" /psy poddawane paleniu tytoniu/ z ICI, i to dodało nam wielkiej otuchy. Gdy wyszliśmy, spotkaliśmy mnóstwo

podczas akcji, a w 1973 rok. z nas utworzyło Animal Liberation Front.

Pierwszą akcją ALF-u był atak na Charles River Laboratories: samochody zostały zniszczone i spowodowano straty wartości kilku tysięcy funtów. potem w lutym

1977 zostałem ponownie złapany, gdy wynosiłem myszy z centrum doświadczalnego w Carshalton Surrey. Dostałem 12 miesięcy więzienia.

PYT: Co działo się potem?

-Ruch rozrósł się: w tej chwili każdego dnia odbywa się jakaś akcja ALF. Grupy istnieją na całym świecie: USA, Kanadzie, Holandii, RFN, Nowej Zelandii, Australii, RPA i Francji - nie zawsze przesłata o wszystkich wiemy. Szacuję, że jest nas 500 do 1000 aktywnych członków, którzy są także zaangażowani w bardziej tradycyjne działania. Grupy ALF spotykają się nieformalnie w małych komórkach. Niektóre działają w swojej okolicy, inne jadą nawet na akcję 50 do 100 mil.

PYT: Jakie są cele ALF? -ratować zwierzęta od cierpienia tu i teraz. Przysparzać strat ekonomicznym ludziom, którzy wyzyskują zwierzęta, dzięki czemu mniej zysku mogą zainwestować z powrotem w swój business./np. jeżeli zniszczysz laboratorium to muszą oni zwiększyć zabezpieczenia, co powoduje, że mniej pieniędzy wydają na same doświadczenia/. To cel krótkofalowy. Celem długofalowym jest rozwój działalności, eskalacja akcji do punktu, w którym cały ten przemysł będzie stale zagrożony i nie będzie mógł działać



wać w warunkach, które są nie do zniesienia. Rok w więzieniu to naprawdę niewiele w porównaniu z tym co przechodzą laboratoryjne szczury i bakteryjne kurczęta. PYT: -Co was podtrzymuje? -Towewnętrzną potrzebą. Aspekt filozoficzny jest niezwykle ważny, by wyjaśnić, dlaczego tak się dzieje, ale musisz mieć pewien rodzaj wewnętrznej potrzeby, aby działać. Zastanawiam się nad pojęciem ludzkiego imperializmu.

-Ludzie wypróbują je od ponad stu lat i one po prostu nie działają. Sytuacja zwierząt w laboratoriach, i w szczególności w hodowlach przemysłowych pogorszyła się. Wszystkie te kampanie nie trafiły temu zapobiec. Ale nie uważam, by akcja bezpośrednia przyczyniła metodą parlamentarną; myślę raczej, że może im pomóc. Parlament stworzy odpowiednie prawa, gdy w kraju będzie tak duża presja, tak dużo kłopotów, że będzie musiał te prawa stworzyć.

PYT: -Czy kiedykolwiek groził ci ktoś, kto pracuje w hodowli przemysłowej lub w laboratoriach? Czy widzicie różnicę między tym, który takie posiada, a tymi, którzy tam pracują?

-To zależy co robią. Zastraszanie zwykłych robotników byłoby złą taktyką, gdyż mogą oni być pomocni. Mamy bardzo dużo wewnętrznych informacji od ludzi, którzy tam pracują. Zastraszanie ludzi nie jest naszą polityką.

PYT: -Jak wiele zwierząt zostało uratowanych przez ALF?

-Wiele tysięcy. W tym roku po kilka tysięcy szczurów i myszy. Jeżeli wziąć pod uwagę zwierzęta uratowane dzięki spowodowanym zniszczeniom, to setki tysięcy. PYT: -Czy to wszystko nie jest beznadziejne utopijne?

-Dlaczego domagać się drobnych tylko zmian, gdy można domagać się czegoś o wiele lepszego? Większość większość okrucieństwa wobec zwierząt powodowana jest chęcią zysku. Gdyby nie istniał motyw zysku, nacisk kładący ludziom okrutnie traktować zwierzęta, byłoby o wiele mniej. Ale nie uważam że to jedyna przyczyna, dla której zwierzęta są źle traktowane. Jedną z głównych przyczyn jest stanowisko ludzi, którzy uważają, że zwierzęta są bez znaczenia.

PYT: -Czy nie zachęcasz ludzi, by kończyli w więzieniach?

-Myślę, że to nie tak. Gdybym tego nie robił, pozwalałbym zwierzętom pozostać w warunkach, które są nie do zniesienia. Rok w więzieniu to naprawdę niewiele w porównaniu z tym co przechodzą laboratoryjne szczury i bakteryjne kurczęta. PYT: -Co was podtrzymuje?

-Towewnętrzną potrzebą. Aspekt filozoficzny jest niezwykle ważny, by wyjaśnić, dlaczego tak się dzieje, ale musisz mieć pewien rodzaj wewnętrznej potrzeby, aby działać. Zastanawiam się nad pojęciem ludzkiego imperializmu.

w naszym kraju, która całkowicie dominuje nad innymi zwierzętami, zniewala je. Wyśnienie o tym w tych kategoriach stwarza jeszcze silniejsze poczucie konieczności radykalnych zmian niż ludzie się powszechnie domagają. Zwierzęta są tak bezbronne, nie zdolne do walki, że wzbudza to we mnie gniew!

MORALNY NAKAZ

Wielu przechodzi obojętnie obok tego co próbujemy przekazać, są tacy którzy nas wyszydzają i są tacy -którzy są gotowi nas pobić za to że w naszych sercach jest litość dla zwierząt i że nie chcemy być przyczyną ich cierpienia i śmierci. Wielu mówi, że zamiast zajmować się zwierzętami powinniśmy zajmować się ludźmi, ale oni nie chcą sobie uświadomić, że przemoc i wyzysk wobec zwierząt tworzy również przemoc i wyzysk wobec ludzi. Chcąc usunąć agresję ze stosunków międzyludzkich należy w pierwszej kolejności zacząć od siebie samego. Należy się nauczyć, że błędem jest uważanie dobrobytu człowieka za cel - trzeba uświadomić sobie, że nic nas nie upoważnia do gnębienia innych stworzeń. Zwierzęta zasługują na nasze współczucie, opiekę i litość. "Pytanie nie nie sprowadza się do tego: Czy myślę albo mówię, lecz czy CIERPIĄ?", jak pisał J. Bentham.

Świnie na fermach spędzają swój smutny żywot na przybieraniu na wadze. Po dziesięć w jednej przegrodzie śpią na betonowej pochyłej podłodze, po której spływają w dół odchody i czekają na następną dawkę tuczącego pokarmu. Płynna pasza, wzbogacona antybiotykami i substancjami przyspieszającymi wzrost oraz wzmagającymi apetyt spływa do koryt, świnie jedzą i tuczą się w tempie ponad 500 g. na dobę. Po 4-rech miesiącach trafiają do rzeźni i tam następuje ich koniec w męczarni. "Gospodarka uszlachetniona" - tak to się nazywa. Dzięki tej to gospodarce powstają "wysoko wartościowe" - produkty. Z kukurydzy, soi, manioku, ziemniaków, zbóż powstają golonki, szynki i kotlety przesiąknięte bólem, strachem i cierpieniem zwierząt oraz antybiotykami, hormonami i dzieśatkami innych produktów chemicznych, rujnących zdrowie zjadacza mięsa. Ale farmy zwierzęce nie tylko niszczą zwierzęta żyjące w fermach oraz zdrowie ludzi - niszczy całą przyrodę. Ziemia musi wchłaniać coraz więcej trującej gnojówki. Wielkie tuczarnie powodują olbrzymie zatrucie ziemi i wód. Tak więc ludzie jedzący mięso niszczą zwierzęta, swoje zdrowie i przyrodę.

W Nowym Jorku zakazano przeprowadzania vivisekcji podczas pokazów lekcyjnych dla studentów. Na podstawie tego zakazu ukarano na asystenta biologii, który przeprowadzał eksperymenty na żółwiach.

6-ściu aktywistów FARM /Ruch Refo Farm Zwierzęcych/ zostało aresztowanych po zablokowaniu drogi prowadzącej do rzeźni w Smithfield/USA/. Szef FARM, który brał w tym udział otrzymał 1000 dolarów grzywny i 1 miesiąc więzienia.

W 1979 roku żyło w Afryce 1.300.000 słoń. Podzięciem latem zostało już tylko 750.000. W ciągu roku i słoń zmniejsza się o około 70.000 sztuk.

W Południowej Korei psy służą jako pokarm. Jedzone są psy żyjące na wolności /ważącający się/ a także sędziwnie hodowane w psich fermach. Na targach zachęca się do jedzenia mięsa psiego i zupy z psa. Psy są bijane "na poczekaniu" do konsumpcji w domu lub są przyrządzane na miejscu. Po uprzednim wybraniu przez klienta towaru - psa. Oficjalnie istnieje zakaz handlu psim mięsem lecz w praktyce nikt tego zakazu nie przestrzega.

W Anglii za obcinanie ogonów koni grozi 2-a lata więzienia.

Co roku wyrzucanych do mórz całego świata około 230.000.000 pojemników z tworzyw sztucznych i około 26.000 ton materiałów opakowaniowych o długim czasie rozkładu. Powoduje to olbrzymie zagrożenie dla wszystkich stworzeń żyjących w morzach. Na plażach wyrzucane są foki, które zaplątały się w resztki plastikowych sieci, żółwie, które zadławiły się folią, albatrosy zaduszone przez ciasne opakowania z plastiku. Miliony ptaków, fok, wielorybów, delfinów, żółwi, ryb, ginie co roku "plastikową śmiercią" a ilość ofiar wciąż wzrasta. W ostatnich latach rybacy zaczęli używać tanich i plastikowych sieci i tani im kupować nowe sieci niż reperować uszkodzone. Tak więc często pozostawiają uszkodzone sieci w morzu. I przez lata dryfują one po morzach i stają się pułapką dla wszelkich stworzeń żyjących w morzu.

/Animals Agenda/  
Możemy uważać A. Linzeya jako...  
-To gorzka pigułka dla zwolenn...  
-Czyż nie ma zapisu by...  
-Przynajmniej pomaga tym, którzy to...  
-Wydaje mi się całkiem możliwe, iż tak...  
-Nie sędzę. Moja opinia jest taka, że...  
-Co doprowadziło cię do ruchu praw...  
-Nie zawsze byłem zwolennikiem praw...  
-Proszę mi powiedzieć co rzecz aktywi...  
-Przyjmuję, że to czasem dziecinne...  
-Czyż nie ma zapisu by...  
-Przynajmniej pomaga tym, którzy to...  
-Wydaje mi się całkiem możliwe, iż tak...  
-Nie sędzę. Moja opinia jest taka, że...  
-Co doprowadziło cię do ruchu praw...  
-Nie zawsze byłem zwolennikiem praw...  
-Proszę mi powiedzieć co rzecz aktywi...

postrządy. Obecnie chodząc po kościołach...  
-Tak to prawda, ale pomyślmy o trudno...  
-To już wiemy.  
-Św. Paweł rzekł po prostu, że ci, któ...  
-Widzę ruch praw zwierząt jako począ...  
-Gdy ktoś pyta: Co może zrobić kościół...  
-Opinię pod względem prawie każdego...  
-RSPCA/-pierwsze towarzystwo opieki...  
-Wielokrotnie ludzie nie dbający o...  
-Widzę ruch praw zwierząt jako począ...  
-Gdy ktoś pyta: Co może zrobić kościół...  
-Opinię pod względem prawie każdego...  
-RSPCA/-pierwsze towarzystwo opieki...  
-Wielokrotnie ludzie nie dbający o...  
-Widzę ruch praw zwierząt jako począ...  
-Gdy ktoś pyta: Co może zrobić kościół...  
-Opinię pod względem prawie każdego...  
-RSPCA/-pierwsze towarzystwo opieki...

ko wikary i stał się nieodpłatnym se...  
-Jestem krytyczna w stosunku do Koś...  
-Również dla mnie trudno być częścią...  
-Wielokrotnie ludzie nie dbający o...  
-Gdy się rozejrzeć dostrzec można na...  
-Czyż nie ma zapisu by...  
-Przynajmniej pomaga tym, którzy to...  
-Wydaje mi się całkiem możliwe, iż tak...  
-Nie sędzę. Moja opinia jest taka, że...  
-Co doprowadziło cię do ruchu praw...  
-Nie zawsze byłem zwolennikiem praw...  
-Proszę mi powiedzieć co rzecz aktywi...  
-Przyjmuję, że to czasem dziecinne...  
-Czyż nie ma zapisu by...  
-Przynajmniej pomaga tym, którzy to...  
-Wydaje mi się całkiem możliwe, iż tak...  
-Nie sędzę. Moja opinia jest taka, że...  
-Co doprowadziło cię do ruchu praw...  
-Nie zawsze byłem zwolennikiem praw...  
-Proszę mi powiedzieć co rzecz aktywi...

"idź do księdza czy pastora", bowiem...  
-Czyż nie ma zapisu by...  
-Przynajmniej pomaga tym, którzy to...  
-Wydaje mi się całkiem możliwe, iż tak...  
-Nie sędzę. Moja opinia jest taka, że...  
-Co doprowadziło cię do ruchu praw...  
-Nie zawsze byłem zwolennikiem praw...  
-Proszę mi powiedzieć co rzecz aktywi...  
-Przyjmuję, że to czasem dziecinne...  
-Czyż nie ma zapisu by...  
-Przynajmniej pomaga tym, którzy to...  
-Wydaje mi się całkiem możliwe, iż tak...  
-Nie sędzę. Moja opinia jest taka, że...  
-Co doprowadziło cię do ruchu praw...  
-Nie zawsze byłem zwolennikiem praw...  
-Proszę mi powiedzieć co rzecz aktywi...  
-Przyjmuję, że to czasem dziecinne...  
-Czyż nie ma zapisu by...  
-Przynajmniej pomaga tym, którzy to...  
-Wydaje mi się całkiem możliwe, iż tak...  
-Nie sędzę. Moja opinia jest taka, że...  
-Co doprowadziło cię do ruchu praw...  
-Nie zawsze byłem zwolennikiem praw...  
-Proszę mi powiedzieć co rzecz aktywi...

Wieloletni... nie ma sensu. Wieczorem... w ten sposób... przynajmniej na mojej dzielnicy... następnym staliśmy się... napisy ze ścian...



ALF w Polsce

lega wegetarianizmu trafiła do mo-... początkowo miała charakter... twierdziliśmy na którejsz cyklu...

porannych. Teraz z okazji... niekiedy rezonans. Za pomocą... sklepów w mieście, a jednocześnie...

Zaczął się od niewiadomych ulotek... cyrku potem szablonu i napisy na mu-... rach, sklepach mięsnych, hasła na fab-...

Czym są zwierzęta? Wierzę, z który-... mi możemy dowolnie postępować? "Środ-... kami", "narzędziami", "towarem", czy...

CO MOŻESZ ZROBIĆ????? Racje przemawiające przeciw wyzysko-... wi zwierząt są nieodłącznie związane...

Oblicza się że w czasie 40-70 dniowego... sezonu pokowowego na pacyfiku traci...

Każdego roku ogromne tereny Narodowego... Parku i Wrzosowisk są zamykane na 5-6...

Aby wyprodukować jednego małego hambu-... rgera firmy Mc. Donald trzeba zniszczyć...

Prezes Towarzystwa Opieki nad Zwierz-... tami w Kaliszu w wypowiedzi dla...

Dwa Uniwersytety hiszpańskie organi-... zują kursy walki byków dla swoich...

Oto kilka przykładów hiszpańskich... rozrywek: Byki są gonione wzdłuż ulic...

fieście lub zrucane z wysokiej ska-... -Karczaki obcina się czubki czaszek...

W brazylijskim stanie Catarina co ro-... ku odbywa się okrutna "zabawa" w oko-...

W drugie półrocze 1989 roku francuzi... myśliwi zabili ponad 600 tysięcy ptak-...

W styczniu w Krakowie odbyła się dysku-... sja z myśliwymi zorganizowana przez...

